Wydanie B.

Cena egzemplarza zł 3
Pobieranie wyższej opłaty jest nadużyciem

Prenumerata miesięczna wynosi zł 60 + 10 zł za doręczenie zamiejsc. + 5 zł za doręczenie miejscowe

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok II | Telefony Centrali w Bydgoszczy 33-41 i 33-42 (czynne całą dobę) Centrala zamiejscowa 90. Rozmównica publiczna 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje codziennie od godziny 10 do 12 | Sobota, dnia 22 czerwca 1946 r. | Wydawca: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW". Konto PKO „ZRYW" Nr VI—135 PKO „I.K.P." Nr VI—140 Konto bieżące: Bank Związku Spółek Zarobkowych w Bydgoszczy | Nr 166

Rozpoczyna sie epilog dramatu Wielkopolski

Gauleiter Greiser zdaje rachunek ze swych rządów

POZNAŃ (tel. wł.). W piątek rano rozpoczyna się w Poznaniu epilog dramatu Wielkopolski. Główny aktor i reżyser dramatu Gauleiter Artur Greiser zasiądzie tego dnia na ławie oskarżonych, by przed Polskim Najwyższym Trybunałem Narodowym zdać rachunek ze swych rządów w okresie okupacji.

Sala rozpraw w auli Uniwersytetu jest już całkowicie przygotowana do procesu. Próby transmisji radiowej jak i transmisji tłomaczeń zostały z pomyślnym skutkiem przeprowadzone. Członkowie trybunału sądowego oraz członkowie prokuratury są już wszyscy na miejscu. Przybyła również do Poznania większa ilość dziennikarzy zamiejscowych. Polskich dziennikarzy zgłosiło się przeszło 40, zagranicznych 25. Wszczy oni są akredytowani przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych w Warszawie i są korespondentami prasy angielskiej, rosyjskiej, francuskiej i innych państw w tym także agencji oficjalnych. Dziennikarze zagraniczni przybędą z Warszawy pociągiem w nocy z czwartku na piątek.

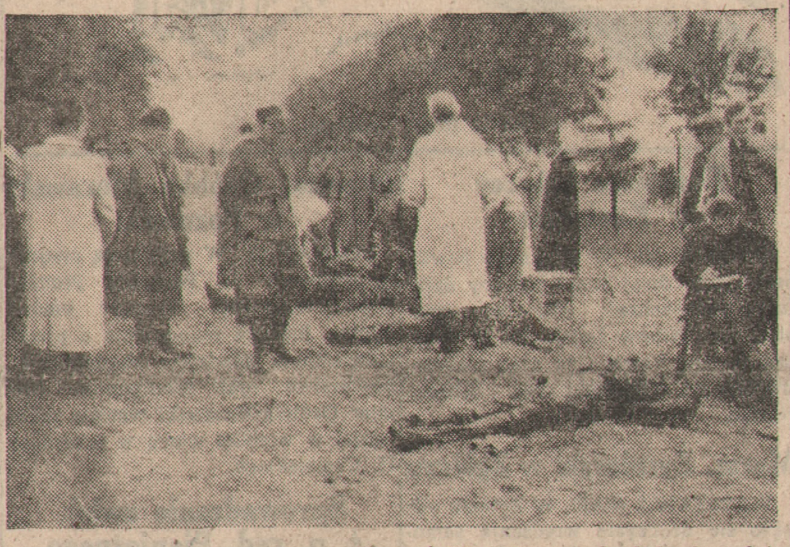
Rozprawa rozpoczyna się punktualnie o godzinie 9 rano, wobec czego należy, by publiczność przybyła na nią przed wyznaczoną godziną. W piątek w południe na placu przed Uniwersytetem odbędzie się wiec publiczny zwołany w związku z procesem.

W dniu wczorajszym rozmawialiśmy z jednym ze świadków, którego zeznania dla charakterystyki oskarżonego Greisera będą miały ogromne znaczenie. Świadkiem tym jest Kazimierz Skubel, 66-letni marynarz Marynarki Handlowej. Skubel, urodzony Poznańczyk, służył przed wojną światową w niemieckiej marynarce wojennej, doczekawszy się stanowiska „obermaschinistenmaat'a (coś w rodzaju sierżanta marynarki wojennej) i odkomenderowany został do szkolenia młodych marynarzy niemieckich. W czasie tej funkcji spotkał się z młodym wówczas Greiserem, który bezpośrednio po ukończeniu gimnazjum ochotniczo wstąpił do marynarki. Skubel charakteryzuje Greisera jako człowieka niezwykle hardego, upartego i zarozumiałego. Między Skublem a Greiserem często dochodziło do ostrej wymiany zdań spowodowanej niezrozumiałym uporem tego młodego Niemca. Okres szkoleniowy trwał oczywiście krótko. Greiser odkomenderowany został do innej jednostki. Od tego czasu Skubel spotkał się z Greiserem jeszcze kilkakrotnie, zawsze zresztą przypadkowo.

Wszystko przygotowane do rozpoczęcia procesu. — Trybunał i członkowie prokuratury są już na miejscu. — Przyjazd 25 dziennikarzy zagranicznych. — Wiec przed Aulą Uniwersytetu Poznańskiego

Co mówi o Greiserze podoficer marynarki wojennej, który go szkolił

Dzieło Artura Greisera



Ekshumacja zwłok pomęczonych w Żabikowie przed złożeniem ich na wieczny spoczynek na cmentarzu bohaterów na stokach Cytadeli.

Drugi raz spotkał Skubel Greisera już zajmującego stanowisko prezydenta senatu. Skubel był wówczas marynarzem w polskiej służbie i często bywał w Gdańsku. W czasie jednej z takich wizyt w Gdańsku, wstąpił do Dworu Arutsa, chcąc sobie kupić papierosów i natknął się tam na większe towarzystwo opasłych Niemców, wśród których znajdował się także Greiser. Gdy ten ostatni zauważył Skubla wezwał go do siebie, kazał mu zająć miejsce i postawił piwo. Umyślnie w dalszym ciągu prowadził rozmowę z Niemcami w sprawach Polski. Wówczas padły z ust Greisera następujące słowa: „Polakom musimy nareszcie przestać płacić milionowe sumy dzierżawy za korytarz, już ja o to będę dbał". W kilka dni później Greiser wyjechał do Genewy, gdzie miał przedstawić sprawę Gdańska i gdzie zamiast tego Radzie Ligi Narodów pokazał język.

Następne spotkanie naszego interlokutora było w Zamku Poznańskim, dokąd Greiser go wezwał. Do spotkania jednak nie doszło, gdyż będąc w przedpokoju zawiadomiony został, że namiestnik nie może tej konferencji odbyć, bo musi wyjechać do Łodzi, gdzie nastąpiło wówczas uroczyste przemianowanie miasta na Litzmannstadt. Greiser, przejeżdżając obok Skubla kiwnął mu protekcjonalnie ręką.

Ostatnie spotkanie Kazimierza Skubla z Greiserem nastąpiło w Domu Żołnierza w siedzibie gestapo, dokąd wezwany został w związku z jego podaniem skierowanym do Greisera o zwolnienie jednego z Polaków. Nie wiedząc w jakiej sprawie go wzywają, Skubel tak się tym przejął, że krótką drogę do Domu Żołnierza odbył w ciągu 2 godzin. Kiedy się dostał na korytarz czekało tam już 7 Polaków. Każdy po kolei wezwany został do pokoju, gdzie go potwornie bito. Wśród bitych były także kobiety, w tym jedna w stanie odmiennym. Kiedy Skubla wpuszczono do tego samego pokoju, zauważył na biurku nahaje, kije, przewrócony kałamarz i krew. W pewnej chwili oprawca przeszedł do sąsiedniego pokoju, zapytał się tam kogoś niewidocznego, co mają z tymi siedmioma zrobić. Wówczas z tego pokoju padła odpowiedź: „nach Pockendorf", bo tak przezwali Niemcy Żabikowo. Jak się okazało rozkazodawcą był nie kto inny, jak namiestnik osobiście. Od Skubla, którego do Greisera nie wpuszczono, a którego jednak Skubel widział, zażądano by został Volksdeutschem. Skubel odpowiedział głośno, tak, aby siedzący w przyległym pokoju Greiser mógł słyszeć: „jak nie można zamienić konia w krowę, tak się Polaka nie przerobi na Niemca".

Ostatecznie Skubla do Greisera nie dopuszczono. Doznał on wiele przykrości ze strony Niemców. Siostra jego, 60-letnia Szepłowa, aresztowana została wraz z 3-ma synami, w związku ze sprawą dra Witaszka. Zagazowano ją w Oświęcimiu. Drugi jego syn został ścięty w Żabikowie. Trzeci przeżył obóz koncentracyjny Gusen.

Bidault premierem

PARYŻ (FA'. Przywódca partii postępowych katolików i dotychczasowy min. spraw zagr. George Bidault, wybrany został większością głosów premierem Francji. Na 545 głosów



Bidault Gouin

384 padło na min. Bidault. Komuniści wstrzymali się od głosowania.

Nowy premier oświadczył, iż spróbuje utworzyć rząd koalicyjny. Główne punkty przemówienia ustępującego premiera Gouin jak i przewodniczącego konstytuanty, socjalisty Auriola, poświęcone były zasługom gen. de Gaulle. Obaj mówcy w gorących słowach, wyrazili swe uznanie bohaterowi Francji.

Z obrad komisji ONZ do spraw energii atomowej

Gromyko proponuje zniszczenie wszystkich bomb atomowych

Różnica między planem radzieckim i amerykańskim. — Anglia zainteresowana sprawą szybkiego unieszkodliwienia broni atomowej

WASZYNGTON, (FA). No ostatnim posiedzeniu komisji ONZ do spraw energii atomowej, delegat Zw. Radzieckiego Gromyko przedłożył projekt zniszczenia wszystkich bomb atomowych, jak również zapasów bomb jeszcze nie gotowych oraz wyjęcia spod prawa wojny atomowej. Gromyko zaproponował zawarcie międzynarodowego układu, do którego mogłyby przystąpić wszystkie narody, zarówno zrzeszone, jak i niezrzeszone w ONZ, które zobowiążą się do niewytwarzania i nieużywania broni atomowej w żadnym wypadku. Układ wszedłby w życie natychmiast po podpisaniu go przez sygnatariuszy i zatwierdzeniu przez Radę Bezpieczeństwa. Postanowienia przewidywałyby zastosowanie ostrych kar i sankcji wobec kraju, który nie zastosuje się do postanowień o zniszczeniu zapasów bomby atomowej i zakazu produkcji. Plan radziecki przewiduje dalej utworzenie komisji dla opracowania treści układu, oraz drugiej komisji, której zadaniem byłaby wymiana informacji dotyczących wykorzystania energii atomowej dla celów pokojowych.

Różnica między planem radzieckim, a przedstawionym na pierwszym posiedzeniu komisji — planem amerykańskim, polega na tym, że Gromyko opowiedział się za utrzymaniem prawa veta 5 wielkich mocarstw, podczas gdy delegat amerykański Baruch zażądał zniesienia tego prawa, twierdząc m. in., że prawo veta nie może być utrzymane dla obrony tych, którzy gwałcą prawa międzynarodowe i dalej prowadzą produkcję bomb atomowych dla akcji niszczycielskiej.

Za zniesieniem prawa veta wypowiedziały się również Kanada, Chiny, Meksyk i Brazylia. Delegat W. Brytanii sir Cadogan, poparł propozycję amerykańską, oświadczając, że wyspy angielskie ucierpiały bardzo wiele na skutek bombardowania oraz broni V w ostatniej wojnie i dlatego Anglia zainteresowana jest w szybkim unieszkodliwieniu broni atomowej.

Dywersja niemiecka na Śląsku

Rozbicie bandy „Zielony Krzyż"

Hersztem bandy był asystent policji politycznej w Berlinie

WARSZAWA (PAP). Poza likwidacją niemieckiej bandy dywersyjnej „Freies Deutschland" władzom bezpieczeństwa na terenie Śląska udało się również unieszkodliwić bandę niemiecką „Green Cross" (po angielsku „Zielony Krzyż"). Na jej czele stał Heinz Steinberg, który jak wynika ze znalezionego przy nim dowodu służbowego, wystawionego 22 stycznia 1946 r. w Berlinie, był asystentem Policji Politycznej z zakresem działania na prowincję (Gaue) Brandenburgia, Śląsk, Saksonia, Hesja i Nassau.

Z legitymacji służbowej herszta bandy wynika: 1. że Niemcy mają „policję polityczną", 2. że ta „policja polityczna" uważa się za upoważnioną do działania także na polskich ziemiach, w tym wypadku na Śląsku, 3. że funkcjonariusze tej „policji politycznej" organizują dywersję na ziemiach polskich.

Zwiększenie pomocy

WASZYNGTON (FA). Nadzwyczajny delegat prez. Trumana do spraw żywnościowych — Herbert Hoover, powrcił z swej podróży po Ameryce Południowej do Waszyngtonu. Zda-



Hoover

niem Hoovera państwa południowej Ameryki zobowiązały się w najbliższych 3 miesiącach dostarczyć na rzecz UNRRA 2,5 miliona ton zboża. Oznacza to miesięczne zwiększenie dostaw o 200.000 ton. Żniwa w Ameryce Połudn. zapowiadają się o 60—100% lepiej, aniżeli w latach ubiegłych. Poza tym dobrze wygląda sprawa zbioru ziemniaków i innych produktów rolnych.

Odkrycie masowych grobów na Mazurach

Liczba ofiar przekracza 3000

OLSZTYN (PAP). W miejscowości Orneta, pow. Braniewo w woj. olsztyńskim natrafiono na masowy grób zmarłych lub pomordowanych przez hitlerowców w obozach koncentracyjnych. Wg zeznań udzielonych przez byłych jeńców tych obozów liczba ofiar przekracza 3.000. Oprócz tego dużego cmentarza, znajduje się na polach Ornety pomiędzy zabudowaniami gospodarczymi kilka innych grobów zbiorowych.

Odnalezienie zbiorowych grobów wywołało w całym województwie duże zainteresowanie.

Akcja prowokacyjna w Trieście

przybiera na sile

BELGRAD (PAP). Korespondent Agencji Tanjug donosi, że w ostatnich czasach w Trieście zdarzają się codziennie napaści i prowokacje ze strony grup faszystowskich. Faszyści w biały dzień atakują demokratów słoweńskich i włoskich, członków jugosłowiańskich organizacyj młodzieżowych i oficerów armii jugosłowiańskiej. W dniu 15 czerwca faszyści zebrali się przed jedną z instytucyj w Trieście, badali dokumenty przechodniów i bili Słoweńców. Nieco później ta sama banda udała się przed gmach miejscowego komitetu wyzwolenia narodowego i atakowała osoby opuszczające ten gmach. Policja zachowywała się biernie, aresztując jedynie jednego z zaatakowanych. W tym samym dniu doszło do starcia pomiędzy włoskimi studentami faszystowskimi a ochotnikami słoweńskimi. Jeden robotnik został zabity, drugi ciężko ranny.

Terrorystyczna organizacja żydowska

porwała 5 oficerów brytyjskich

LONDYN (FA). W Tel-Avivie trwają poszukiwania za uprowadzonymi przez terrorystów żydowskich 5 oficerami armii brytyjskiej. Dotychczas nie udało się ustalić miejsca ich pobytu. W czasie starć w górnej Galilei, 5 Żydów poniosło śmierć, a 7 jest rannych.

TEL-AVIV (PAP). 6 dywizja brytyjska wraz z policją przeszukuje teren miasta Tel-Aviv w celu ujęcia terrorystów żydowskich. Władze brytyjskie wprowadziły godzinę policyjną oraz ogłosiły, że do czasu znalezienia uprowadzonych oficerów, żołnierzom brytyjskim zakazany jest wstęp do kin, restauracji, barów itd. Utrzymuje się pogląd, że w związku z wyrokiem śmierci, wydanym na 2 terrorytsów żydowskich, uprowadzeni oficerowie brytyjscy trzymani są jako zakładnicy.

Wielki mufti znalazł się

u... króla Faruka

LONDYN (FA). Wielki mufti Jerozolimy, który 29 maja br. znikł z Paryża, został w sobotę wieczorem oficjalnie przyjęty w Kairze przez króla Faruka. W związku z pojawieniem się muftiego przedstawiciel rządu angielskiego oświadczył, że Wielka Brytania nie zgodzi się na powrót muftiego do Palestyny.

Przed procesem kata Oświęcimia

KRAKÓW (PAP). W związku ze zbliżającym się procesem Rudolfa Hoessa, komendanta obozu w Oświęcimiu, krakowska komisja badania zbrodni niemieckich zabezpieczyła i opracowuje obecnie materiały dokumentarne, związane ze zbrodniczą działalnością Hoessa. W posiadaniu krakowskiej komisji znajdują się dokumenty, dotyczące organizacji obozu oraz ilustrujące działalność Hoessa jako twórcy urządzeń niszczycielskich (krematoria i komory gazowe), a także meldunki o wykonaniu egzekucyj oraz wniosek do władz centralnych o wykonanie dalszych masowych wyroków śmierci. Do krakowskiej komisji dla badania zbrodni niemieckich napływa obecnie wiele listów więźniów oświęcimskich, którzy pragną osobiście wykonać wyrok śmierci na Hoessie.

Czołowi monarchiści opuszczają Włochy

RZYM (FA). Z portu w Genui odpłynął statek z uchodźcami z Włoch, rekrutującymi się z rodzin zbliżonych do dworu królewskiego i czołowych monarchistów.

USA na rzecz UNRRA

NOWY JORK (FA). Prez. Truman wezwał Kongres do natychmiastowego przekazania półrocznej wpłaty Stanów Zjedn. na rzecz UNRRA w wysokości 465 milionów dolarów.

Międzynarodowy Kongres Zdrowia

NOWY JORK (FA). W Nowym Jorku rozpoczęły się obrady Międzynarodowj Konferencji Zdrowia, z udziałem przedstawicieli 51 państw narodów zjedn. i delegatów innych krajów. Zadaniem konferencji jest opracowanie statutu nowej światowej organizacji zdrowia.

Włochy muszą zwrócić zrabowaną własność państw sojuszniczych

PARYŻ (FA). Ministrowie spraw zagr. w dalszym ciągu debatują nad sprawą włoskich odszkodowań wojennych. Uczestnicy konferencji zgodzili się na to, że Włosi winni zwrócić zrabowaną własność państw sojuszniczych, znajdującą się na terenie Włoch.

Komuniści włoscy żądają rozwiązania senatu

RZYM (FA). Na posiedzeniu włoskiej Rady Ministrów, przedstawiciel komunistów zażądał rozwiązania senatu.

Gottwald tworzy nowy rząd w Czechosłowacji

PRAGA (FA). Prez. Benesz polecił utworzenie nowego rządu przywódcy partii komunistycznej Gottwaldowi.

Wykrycie spisku we Włoszech

RZYM (FA). W związku z wykryciem wielkiego spisku faszystosko-monarchistycznego, mającego na celu obalenie republiki, aresztowano we Włoszech wielu b. oficerów milicji faszystowskiej i skonfiskowano wielkie ilości broni.

Sukces węgierski w Ameryce

NOWY JORK (FA). Amerykańskie min. spraw zagr. podało do wiadomości, że Stany Zjedn. zwalniają spod zajęcia majątek węgierski w wysokości 32 milion. dolarów w złocie, który władze amerykańskie skonfiskowały w okupowanych Niemczech. Jednocześnie przyznaje się Węgrom dalsze 10 milion. dolarów kredytu na zakup sprzętu wojennego z zapasów amerykańskich w Europie. Sukces ten zawdzięczają Węgry osobistej interwencji premiera węgierskiego w Waszyngtonie.

Uroczyste posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności w Krakowie

KRAKÓW (PAP). W Krakowie odbyło się drugie od czasu odzyskania niepodległości publiczne plenarne posiedzenie Polskiej Akademii Umiejętności. W posiedzeniu tym wzięli udział przybyli ze stolicy prezydent KRN ob. Bolesław Bierut, wiceprezydent Wł. Grabski, ambasador ZSRR Lebiediew, przedstawiciel władz wojskowych dowódca CW Kraków gen. Więckowski oraz elita naukowa całej Polski z prezesem PAU prof. Kazimierzem Nitschem na czele.

Posiedzenie zagaił profesor Nitsch, który po powitaniu dostojnych gości zreferował pokrótce cele i zadania, jakie stanęły przed Polską Akademią Umiejętności w pierwszym okresie powojennym. Na posiedzeniu przemawiał prezydent Bierut.

Z konferencji Nauk. Kom. Morskiej Instytutu Bałtyckiego

Specjalizacja portów polskich

Instytut Bałtycki rozszerzy swe prace badawcze

BYDGOSZCZ (ZZ). W Instytucie Bałtyckim odbyła się dwudniowa konferencja Naukowej Komisji Morskiej Instytutu Bałtyckiego. W obradach udział wzięli przedstawiciele władz centr., świata nauki oraz specjaliści i fachowców z ministrami Jędrychowskim i Kwiatkowskim na czele.

Na program konferencji złożyło się 11 referatów branżowych na temat specjalizacji portów oraz niezwykle interesująca i wyczerpująca dyskusja. Zebrani uchwalili cały szereg rezolucji, dotyczących zakresu i metod badań naukowych, w zakresie specjalizacji morskich portów polskich.

Wobec stwierdzenia, iż w chwili obecnej przedwczesne byłoby nakreślenie każdemu z trzech naszych głównych portów morskich zadań specjalnych, konferencja stwierdziła, że badania winny iść w kierunku ustalenia zasad planu co do przekształcenia struktury gosp. nowego Państwa Polskiego oraz w kierunku ustalenia zasad i celów polskiej polityki handl. i żegl. w jej relacjach zewnętrznych.

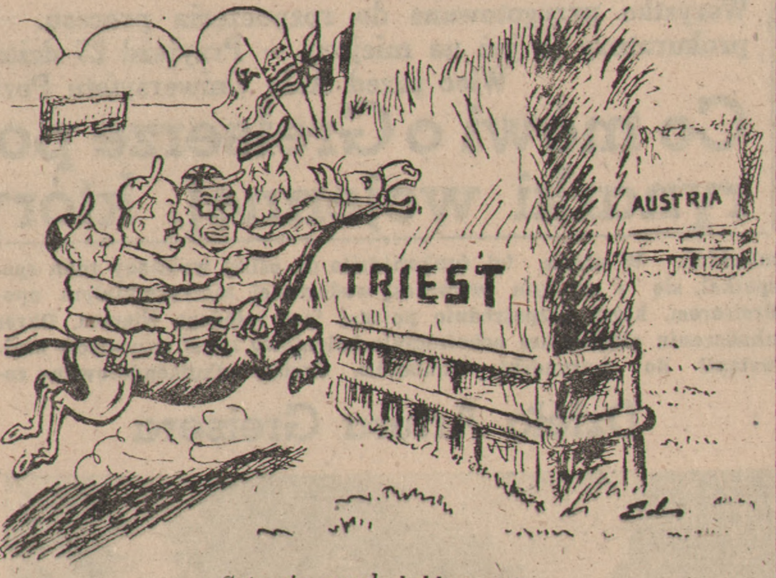
W obecnym układzie, siłą rzeczy każdy z trzech portów (Szczecin, Gdańsk, Gdynia) spełnia rolę portu uniwersalnego. Na najbliższą przyszłość charakter obrotów przeładunkowych tych portów winien być uzależniony od ich realnych możliwości technicznych. Niemniej jednak z czasem każdy z tych portów będzie mógł zyskać charakter specjalny dzięki położeniu szczególnego akcentu na pewien typ przeładunków.

Naukowa Komisja Morska zaleciła Wydziałowi Morskiemu Inst. Bałt. zorganizowanie na następną sesję Komisji przed końcem br. ankietowego zbadania problemu obsługi przeładunkowej i tranzytowej ładunków drobnicowych w portach polskich, w zakresie wywozu i przywozu.

Na zakończenie uchwalono, iż Instytut Batycki, jako naczelna instytucja naukowa w zakresie morskim, winien rozszerzyć swe prace badawcze na tym odcinku na całość zagadnień morskich, a w szczególności na metody organizacji przedsiębiorstw usługowych, handlu, przemysłu, ośrodków dyspozycji lokalnej, wreszcie instytucji kulturalno-gospodarczych w zrozumieniu, że wszystkie te elementy życia portu nie powinny być rozważane w oderwaniu od siebie i żadnemu z nich nie można przyznać pierwszeństwa.

W pracach swych Instytut Bałtycki nie będzie się ograniczał do odtwarzania i ulepszenia przemijających form i metod, lecz, przeciwnie, będzie wyciągał pełne i aktywne wnioski z głębokich przemian, zachodzących zarówno w ustroju społ.-gosp. Rzeczypospolitej, jak i w ustroju gospodarstwa światowego.

Parcours paryski



Sytuacja przed skokiem...

Działacze łużyccy w Krakowie

KRAKÓW (a). W Krakowie bawili przejazdem dwaj znani łużyccy działacze wolnościowi: oficjalny przedstawiciel Serbów Łużyckich w Warszawie mgr Paweł Cyż oraz wybitny dziennikarz łużycki red. Antoni Nawka.

Marsz. Żymierski w Zgierzu

WARSZAWA (PAP). W Zgierzu odbyło się uroczyste wręczenie samodzielnemu Pułkowi Łączności sztandaru, ufundowanego przez miejscowe społeczeństwo. W uroczystości wziął udział marsz. Rola-Żymierski.

Ryby tanieją

OLSZTYN (ZAP). Na skutek zniesienia kontyngentów, ceny ryb w wolnym handlu spadły od 20—30%. Spodziewana jest dalsza obniżka cen.

Nasycenie rynku miejscowego wszelkimi gatunkami ryb jest dostateczne.

O zwolnienie z więzień autochtonów polskiego pochodzenia

ZŁOTÓW (ZAP). Na skutek licznych interpelacji, Obwód Złotowski Polskiego Związku Zachodniego czyni starania o zwolnienie b. obywateli niemieckich polskiego pochodzenia, którzy zostali skierowani do obozów pracy przymusowej i więzień w 1945 roku.

Olsztyn bez Niemców

OLSZTYN (ZAP). W dniu 1 czerwca br. w mieście zamieszkiwało ogółem 35.121 osób, w tym 10.006 repatriantów, 23.345 przesiedleńców, 1.723 Warmiaków i Mazurów, 17 osób różnej narodowości i znikoma liczba Niemców w ilości 30 osób.

Premier Osóbka-Morawski w Poznaniu

POZNAŃ (S). W najbliższą niedzielę przybywa do Poznania Premier Osóbka-Morawski. Premier omówi ogólne, bieżące zagadnienia z przedstawicielami młodzieży akademickiej, harcerstwa oraz inteligencji. Premier Osóbka-Morawski weźmie także udział w wielkim wiecu w zakładach H. Cegielskiego.

Sprowadzenie zwłok ś. p. red. Pieniężnego

OLSZTYN (ZAP). Polski Związek Zachodni postanowił zająć się sprowawadzeniem do Olsztyna zwłok znanego działacza polskiego — śp. Seweryna Pieniężnego, ostatniego redaktora „Gazety Olsztyńskiej", który został zamordowany przez Niemców w obozie w Hohenbruch pod Królewcem. Tym sposobem miejscem wiecznego spoczynku śp. S. Pieniężnego będzie ziemia warmijska, na której nad ugruntowaniem polskości przez cały okres pracował i za którą poniósł śmierć z rąk zbirów hitlerowskich.

Rekordowy dzień ruchu statków w Gdańsku

GDAŃSK (m). Dzień 16 czerwca był rekordowym dniem dla portu gdańskiego pod względem ruchu statków morskich. W dniu tym weszło do portu 13 statków, a wyszło 15 statków. Na Redzie czekały na wejście do portu 3 statki z bydłem i końmi, 1 z rudą, 1 z apatytami, 1 ze śledziami, 1 z papierówką i 6 pustych po węgiel. Na wyjście czekało 9 statków z węglem i koksem, 3 z cementem, 1 z bielą cynkową i 2 puste.

Przyspieszone pociągi do Jeleniej Góry

WARSZAWA (PAP). Począwszy od 1 lipca br. z Warszawy, Krakowa i Poznania do Jeleniej Góry kursować będą specjalne pociągi przyspieszone.

Agencja „Tass" dementuje

MOSKWA (PAP). Agencja TASS podała oficjalne dementi w związku z korespondencją, jaka ukazała się w amerykańskim dzienniku „New-York Times" jakoby w południowo-wschodniej części Niemiec przeprowadzana była koncentracja wojsk radzieckich.

Brat Goeringa na ławie oskarżonych

MONACHIUM (ZAP). Amerykańskie władze okupacyjne odstawiły do Pragi 15 niemieckich zbrodniarzy wojennych. Jednym z nich jest brat Hermanna Goeringa, którego Niemcy zamianowali w czasie wojny dyrektorem zakładów Skody.

Poczta na procesie Greisera

POZNAŃ (tel. wł.). Na czas rozprawy sądowej przeciwko Greisserowi, uruchamia Dyrekcja w gmachu Uniwersytetu Poznańskiego, oddział pocztowo-telekomunikacyjny, czynny od godz. 8—21.

Do zakresu czynności tego oddziału należy przyjmowanie przesyłek zwykłych i poleconych, telegramów krajowych i zagranicznych oraz przeprowadzanie rozmów krajowych i zagranicznych.

W wypadku przedłużenia się rozprawy poza godzinę 21, oddział czynny będzie aż do czasu ukończenia rozprawy w danym dniu.

Sport

Louis nokautuje Conna

WASZYNGTON (FA). Oczekiwane z wielkim zainteresowaniem spotkanie bokserskie murzyna Joe Louisa z najgroźniejszym jego przeciwnikiem, skończyło się zwycięstwem Louisa, który zdołał utrzymać swój tytuł mistrza świata, pokonując przeciwnika w ósmej rundzie przez k. o.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE W KATOWICACH

W Katowicach odbyły się zawody lekkoatletyczne z udziałem sportowców węgierskich. Z osiągniętych na ciężkiej bieżni wyników na wyróżnienie zasługują czasy Danowskiego na 100 i 200 m — 11,4 i 23,5. Startujący w tej konkurencji Węgier Pelsöczy nie odegrał żadnej roli. Staniszewski przegrał 1500 m do Węgra Garaya. 5000 m wygrał dr Csaplar bardzo łatwo w czasie 15:30,8. Drugi był Kurpessa w najlepszym czasie polskim 15:58,2.

Hejducka wygrała 60 m w doskonałym czasie 8,2 — wygrywając z Legutko i Słomczewską. Gierutto wygrał kulę słabym wynikiem, w oszczepie sadowiąc się za doskonałym Węgrem Varszegim.

BUDAPESZT — WARSZAWA 12:0

Tenisiści węgierscy w swym zwycięskim tournèe po Polsce rozegrali w dniach 14, 15 i 16 bm. spotkanie z reprezentacją Warszawy bijąc ją w stosunku 12:0.

Kalendarzyk

Piątek, 21 czerwca.
Katolicki: Gerwazego i Protazego.
Słowiański: Domamierza.

BYDGOSZCZ

III-ci koncert symfoniczny w dn. 22. 6. o godz. 19 z udziałem laureatki konkursu chopinowskiego Olgi Iliwickiej będzie jednym z ciekawszych. Wykonane będą: „Idomeneo" Mozarta, koncert e-moll Chopina i symfonia z Nowego Świata Dworzaka. Dyryguje Arnold Rezler. Bilety do nabycia codziennie w Pomorskim Domu Sztuki, Al. 1 Maja 20, w godzinach od 11 do 13-ej i 15 do 19-ej.

Z okazji głosowania ludowego zostały wydane specjalne datowniki propagandowe z hasłem: "30 czerwca głosowanie ludowe, wszyscy do urn!", którymi Urzędy pocztowe Gdańsk 2 i Bydgoszcz 1 będą stemplować do dnia 30 czerwca 1946 r. włącznie tj. do dnia głosowania ludowego wszelkie przesyłki listowe, nadawane na terenie miast Gdańska i Bydgoszczy. Ponadto odciskami tych datowników będą zaopatrywane blankiety telegramów, doręczanych na terenie obu wymienionych miast.

Kto pomoże? Dzieci szkół bydgoskich, zrzeszone w kołach PCK, zwracają się do społeczeństwa z apelem o udzielenie pomocy biednej, cięko chorej dziewczynce z Włocławka przebywającej na oddziale neurologicznym Szpitala Miejskiego na Bielawkach. Dziewczynka — Irena Białkowska — nie ma w Bydgoszczy nikogo z rodziny, a pomoc dzieci, które same nie dużo posiadają, jest niewystarczająca. Chodzi w tym wypadku głównie o stałe dożywianie dziewczynki, nieograniczone żadną dietą. Dary składać można w biurze PCK, ul. 3 Maja 24, wzgl. bezpośrednio w szpitalu, pok. 363 (III ptr.).

Ważne dla gospodyń. W nadchodzącą niedzielę urządza ZWM wielki kiermasz w ogrodzie i salach OKZZ. Prócz masy atrakcji sportowych i artystycznych impreza będzie miała również swój aspekt praktyczny, jakim będzie niewątpliwie stoisko MZZ, gdzie uczestnicy kiermaszu mogą kupić po zniżonych cenach artykuły żywn. pierwszej potrzeby jak: kasza, mąka, cukier, masło itd. Pamiętaj: w niedzielę 23 bm. w OKZZ.

Zmiany personalne w bydgoskim PCK. Bydgoski Oddział PCK żegnał w tych dniach swego dotychczasowego kierownika p. Leona Mierkowskiego, który przeniesiony został do centrali do Warszawy. P. Mierkowski, w czasie swej działalności wykazał dużo inicjatywy w kierunku podniesienia i rozwoju placówki bydgoskiej i zaskarbił sobie szczerą sympatię tych, którzy w pracy czerwonokrzyskiej byli z nim pośrednio, czy bezpośrednio związani. Towarzyszą mu najlepsze życzenia dalszej, owocnej pracy. Stanowisko p. Mierkowskiego przejął kpt. Baraniecki.

W dniach od 24 do 27 bm. od g. 8—15 odbędzie się w lokalu przy ul. Jagiellońskiej 79 (Rzeźnia Miejska) dodatkowa rejestracja mężczyzn m. Bydgoszczy (którzy dotychczas tego obowiązku z jakichkolwiek przyczyn nie wypełnili). Rejestracji podlegają mężczyźni roczników 1911—1925, podoficerowie do rocznika 1901 włącznie oraz wszyscy zdemobilizowani z kraju i zagranicy bez względu na rocznik.

Co? gdzie? kiedy?

TEATR POLSKI

Piątek: Ziemia nieludzka. **Sobota:** Świętoszek. **Niedziela:** g. 15. 30 Świętoszek — g. 19 Ziemia nieludzka.

TEATR POWSZECHNY

Piątek: Ja tu rządzę (zesp. dram. „Znicz"). **Sobota:** Ja tu rządzę. **Niedziela:** Ja tu rządzę.

POMORSKI DOM SZTUKI

Wystawa Prac Związku Polskich Artystów Plastyków Okr. Pomorskiego otwarta codziennie od g. 10—13 i od 15—18. Wstęp 5 zł.

TEATRY ŚWIETLNE

Pomorzanin: Manewry miłosne. **Wolność:** Muzyka i miłość i symbol „C". **Polonia:** Piękna płeć. **Orzeł:** Biały murzyn. **Bałtyk:** Chłopiec z naszego miasta.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY

Komenda miasta M. O	23-47
Pogotowie Ratunkowe	10-00
Straż Pożarna	11-11
Międzymiastowa	00

DYŻURY APTEK

Piastowska — ul. Śniadeckich 51. **Przy Placu Teatralnym** — ul. Jagiellońska 29.

Twoja cześć, chwała!..

Imponująca manifestacja katolickiej Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Najuroczystszy dzień świata katolickiego — Święto Bożego Ciała — minął pod znakiem hołdu i czci złożonej Bogu utajonemu w Hostii św. W Bydgoszczy hołd ten znalazł swój wyraz zewnętrzny w tłumnym udziale katolickiego społeczeństwa w uroczystej głównej procesji parafii farnej oraz bogactwie dekoracji ulic i domów.

Już w środę wieczorem ulice miasta, którymi przejść miało Boże Ciało, niesione w monstrancji, poczęły przybierać odświętną szatę. Ubiegłego ranka zaś, Stary Rynek i przyległe ulice tonęły w zieleni girland i brzozowego listowia, chorągwi o barwach narodowych i papieskich. W oknach wystawowych sklepów i w oknach mieszkań prywatnych na tle dywanów, zdobiących frontony domów mieszkańcy wystawili wizerunki Chrystusa i Świętej Rodziny, przed którymi w czasie procesji płonęły światła. Nie popełnimy przesady, stwierdzając, że tak spontanicznie przyjętej uroczystej szaty naszego miasta nie oglądaliśmy dotąd po wojnie.

Przy dźwiękach orkiestry wojskowej i milicyjnej procesja przeszła ze Starego Rynku na pl. Kościeleckich po czym ul. Toruńską, Zbożowym Rynkiem, ul. Długą i ul. Jana Kazimierza wróciła na Stary Rynek. Ewangelie kolejno przy czterech ołtarzach czytali: ks. sup. Wantuchowski, ks. sup. Giemza kapelan W. P. ks. Łabiak i ks. radca Skonieczny. Procesję celebrował ks. kan, Konopczyński w asyście ks. mgr Bach-Żelewskiego i ks. prof. Serzyskiego. Celebranta prowadzili kolejno: prezyd. miasta Twardzicki i w zast. wojewody nacz. Gołębiowski, prez. S. O. Plejewski i przew. WRN dr Wiechno, płk. Hryniewski i ppłk. Sławik, przew. MRN Rutkowski, prokurator Karls, Cywiński i Nagel oraz starosta Michalski i dyr. Borucki. Baldachim nieśli i pełnili przy nim straż honorową oficerowie i podchorążowie Ofic. Szkoły Samoch. Kompanię honorową prowadził por. Sobiepan. Szpaler tworzyły oddziały wojskowe i drużyny harcerskie.

Wśród pięknie udekorowanych frontów domów szczególną starannością i estetyką uwagę zwracały domy: przy Zbożowym Rynku 7 i Długiej 76.

Tego samego dnia w podobny sposób manifestowali katolicy w parafiach na Czyżkówku, Szwederowie i Bielawkach.

Czytelnicy mają głos

HARCERKI DZIĘKUJĄ

Harcerki Bydgoskie w imieniu wszystkich dzieci dziękują naszemu Kochanemu Ojcu Miasta Ob. Prezydentowi Twardzickiemu oraz Naczelnikowi Miejskiego Wydziału Aprowizacji i Handlu Ob. Wilczyńskiemu, jak również wszystkim, którzy pomogli nam w służbie w Dniu Święta Dziecka, z Ob. Dr Nieduszyńskim na czele, za pełne zainteresowanie się i pomoc w organizacji Święta Dziecka, które odbyło się w niedzielę 16-go bm.

Czuwaj!

MACIEJEWSKA phm.
Komendantka Ośrodka Harcerek

Czy akcja kolonii letnich dla dzieci ulegnie rozbiciu?

Jest milion, potrzeba - dwa i pół

Apel do rolników i administratorów majątków

BYDGOSZCZ (j. f.). Przed kilku dniami szeroko rozpisywano się na temat wyjazdu 5000 dzieci szkolnych z Bydgoszczy na kolonie letnie. Na wywczasy jechać miały przede wszystkim dzieci zagrożone gruźlicą i słabowite.

Obecnie dowiadujemy się za pośrednictwem dyr. Urbanowicza z MKOS, że cała, zdawałoby się prosta i zrozumiała dla społeczeństwa naszego akcja, rozbije się prawdopodobnie o brak środków finansowych. Kuratorium Szkolne otrzymało na ten cel zaledwie jeden milion zł. Według najskrupulatniejszych obliczeń potrzeba daleko więcej, aby utrzymać na koloniach 5000 dzieci w wieku od 7 do 14 lat; minimalnie jednak, spodziewane 2,5 miliona zł. Dotąd żadne inne fundusze nie wpłynęły, okres wakacji letnich dobiegnie końca, a dzieci czekają w murach miasta. Organizatorzy noszą się nawet z myślą zrezygnowania z zapoczątkowanej akcji. Do tego dojść nie może. Schorowane i łaknące wiejskiego powietrza i słońca dzieci muszą wyjechać na wieś. Leży to w dobrze zrozumianym interesie naszego narodu. Dlatego też postanowiono wykorzystać jedyną jeszcze pozostającą możliwość i zwrócić się z apelem do gospodarzy i administratorów majątków, aby zgłaszali do MKOS w Bydgoszczy ul. 3 Maja 16 gotowość bezpłatnego przyjęcia dzieci. Na życzenie zgłaszających się przydzieleni będą chłopcy lub dziewczynki. Spodziewać się należy, że wysiłek MKOS-u mimo trudności do urzeczywistnienia planu kolonii znajdzie żywy oddźwięk w naszym społeczeństwie.

Założyciel miasta

Król Kazimierz Wielki przybędzie do Bydgoszczy

Wielkie widowiska plenerowe na Stadionie Miejskim

Młodzież szkół bydgoskich, z inicjatywy władz szkolnych, już od kilku tygodni przygotowuje się do niezwykle ciekawej imprezy jaka ma się odbyć w dniu 23 o g. 15 na Stadionie Miejskim. Chcąc się przyczynić do uświetnienia obchodu 600-lecia naszego miasta, młodzież nie szczędzi sił i trudu i opracowuje interesujący program kilku widowisk historycznych.

Król Kazimierz Wielki, otoczony malowniczą grupą najwyższych swych dostojników nada miastu Bydgoszczy akt lokacyjny. Dziać się to będzie przed sześciuset laty, w 1346 r. Bogate i barwne stroje przedstawią oczom widzów całą świetność i blask królewskiego majestatu.

W drugim obrazie dzielni rycerze Władysława Jagiełły oswobodzą Bydgoszcz spod panowania Krzyżaków w 1409 r. Jest to już jakby zapowiedzią sławy oręża polskiego na polach Grunwaldu.

Z kolei ujrzymy Henryka Dąbrowskiego i jego oddziały zaraz po uwol-



nieniu Bydgoszczy spod jarzma pruskiego, a następnie w ostatnim obrazie będziemy świadkami ostatecznego wyzwolenia Bydgoszczy.

Drugą część widowiska wykonają szkoły powszechne. Będą to zespoły przybyłe z różnych stron Polski. Ujrzymy więc barwne stroje krakowskie, śląskie, mazurskie itp. Na zakończenie uroczystości odbędzie się popis chórów szkół bydgoskich. Liczyć należy, że społeczeństwo okaże zrozumiałe zainteresowanie zapowiedzianą imprezą, bo cóż może być bardziej porywającego i piękniejszego, jak owoce wspólnego wysiłku młodzieży?

Bilety na zapowiedziane widowisko są już do nabycia w „Orbisie" i Spółdzielni „Nauka". (stk)

Polegli w Nowej Wsi Wielkiej spoczną na cmentarzu parafialnym

W ub. środę odbyła się w Nowej Wsi Wielkiej ekshumacja zwłok poległych dnia 3. 9. 1939 trzech żołnierzy polskich, którzy zaskoczeni podczas nalotu, zabici zostali na szosie przez bombę nieprzyjacielską. Przez cały czas wojny rodziny poległych nic nie wiedziały o losie swych mężów, albowiem świadkowie tragedii zginęli, względnie nie stwierdzili tożsamości zabitych żołnierzy. Wiedziano, że trzech żołnierzy poległo od bomby i pochowani są w Nowej Wsi Wielkiej.

Ostatnio żona śp. porucznika Tadeusza Graczyka z Poznania, Anna Graczykowa otrzymała od kolegi zabitego oficera z Węgier pocztówkę, w której tenże donosi, że porucznik Tadeusz Graczyk padł a sierżant Augustyn Ossowski oraz nieznanego nazwiska szeregowiec polegli od odłamków bomby w Nowej Wsi Wielkiej i pochowani zostali we wielkim leju przy szosie.

Władze sądowo-lekarskie z wiceprezesem SO dr Piziewiczem na czele przeprowadziły ekshumację zwłok. Szczątki poległych żołnierzy ułożone zostały w przygotowane trumny wśród kwiatów złożonych przez społeczeństwo Nowej Wsi Wielkiej. Na zakończenie smutnego obrzędu, ks. prof. Jarocki na miejscu odprawił ceremonię żałobną i wygłosił krótkie, wzruszające do głębi przemówienie.

Pogrzeb śp. sierżanta Ossowskiego odznaczonego za bohaterstwo Krzyżem Walecznych odbędzie się dziś, w piątek, o g. 17 z kaplicy cmentarza nowofarnego w Bydgoszczy.

PCK weźmie udział w Wystawie

Na ostatnim posiedzeniu Koła Opiekuńczego PCK, nowy kierownik Oddz. Bydg. kpt. Baraniecki podał do wiadomości, że PCK reprezentowane będzie na organizowanej obecnie wystawie Przemysłu, Rzemiosła i Handlu. Poza namiotem sanitarnym, PCK urządzi specjalne stoisko propagandowe, w którym na zmianę dyżurować będą członkowie Koła Opiekuńczego.

Rehabilitacja

BYDGOSZCZ (jf). W Sądzie Grodzkim w dalszym ciągu rozpatrywane były w dniu wczorajszym sprawy rehabilitacyjne obywateli polskich, posiadaczy II gr. nar. niem. Zrehabilitowani zostali i pełnię praw obywatelskich uzyskali: Helena Olejnicka (Władysława IV) i Adam Kępski. Rodzicom Adama, Leonowi i Anastazji Kępskim sąd odmówił przyznania obywatelstwa polskiego i praw honorowych na zawsze, orzekając jednocześnie ściągnięcie od oskarżonych 10 000 zł grzywny.

Pełnię praw obywatelskich przyznano również posiadaczce II gr. Hildegardzie Resner. W stosunku do wnioskodawców Franciszka i Marii Szczepańskich (Toruńska 294) sąd orzekł rehabilitację zawieszając prawa obywatelskie i honorowe na przeciąg 5 lat i zasądzając ich równocześnie na grzywnę w wysokości 1 000 zł.

Z frontu radiofonizaji

BYDGOSZCZ (jf). W związku z akcją radiofonizacji Pomorza uruchomiona została przy Rozgłośni Pom. PR w Bydgoszczy ekipa propagandowa składająca się z samochodu ciężarowego wyposażonego w sprzęt radiowy i megafon. Wóz ten, obsługiwany przez techników PR wyjeżdża codziennie w różnych kierunkach woj. pomorskiego instalując punkty zbiorowe i głośniki w miastach i na wsiach. Dotychczas na terenie Pomorza zainstalowano około 40 punktów sieciowych i 35 bateryjnych. Do końca miesiąca przewiduje się zainstalowanie dalszych 25 punktów sieciowych.

WAŻNE DLA PILOTÓW MOTOROWYCH I SZYBOWCOWYCH

Aeroklub Bydgoski zawiadamia wszystkich pilotów motorowych (rezerwy i służby czynnej), jak również szybowników, że na terenie Aeroklubu powstały Sekcje Szybowcowe i motorowe, których celem jest udostępnienie stałego treningu członkom A. B.

W związku z powyższym wzywa się pilotów motorowych do stawienia się w lokalu A. B. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 92, dnia 21 czerwca o godz. 17-tej na odprawę.

Sport

Pomorze - Kraków 3:2 (2:2)

Piłkarska reprezentacja Pomorza odniosła sensacyjne zwycięstwo nad reprezentacją Krakowa w stosunku 3:2 do przerwy 2:2. Szczegóły tego emocjonującego spotkania podamy jutro.

Bydg. Chór Męski. Ze względu na niedzielny występ, lekcja odbędzie się w piątek 21 bm. o g. 19.30 w lokalu p. Bielawskiego. Obecność konieczna.

Dziś wieczór dyskusyjny

„Świat naukowy o referendum"

Dzisiaj o godz. 19 w Pomorskim Domu Sztuki przy Al. 1 Maja 20 odbędzie się urządzony staraniem Klubu Literacko-Artystycznego w Bydgoszczy pierwszy wieczór dyskusyjny Klubu na temat głosowania ludowego. Zagają dyskusję prelekcje wybitnych uczonych pomorskich, prof. UMK W. Reissa, prof. Namysłowskiego i prof. dr Piechockiego, którzy naświetlą zagadnienia prawne związane z referendum i odzwierciedlającą się w głosowaniu ludowym kwestię polskiej racji stanu. W dyskusji zabiorą głos przedstawiciele inteligencji bydgoskiej.

Wieczór poświęcony najdonioślejszej obecnie sprawie interesującej ogół naszego miasta zgromadzi na pewno w wielkiej sali Pom. Domu Sztuki przedstawiciel wszystkich warstw miejscowego społeczeństwa.

Bilety wstępu do nabycia przy wejściu na salę.

Zasady i błędy racjonalnego odżywiania

Wśród problemów powojennych zagadnienie racjonalnego odżywiania odgrywa jedną z ról pierwszorzędnych. Trzy są powody po temu, a mianowicie: wzrost chorób na tle przemiany materii i degeneracyjnych jak: różne kamice, cukrzyca, nowotwory itp. Wzrost ten wypływa z warunków nowoczesnego życia, które narażone jest na wpływy tak zwanych szkód cywilizacyjnych, a w szczególności zbytniej mechanizacji życia, niehigienicznej budowie osiedli ludzkich (zwłaszcza miast), a wreszcie fałszywego odżywiania, którego rozwiązanie zależy poza polityką, od produkcji, dostarczania i przygotowania pokarmów dla ludzi i zwierząt.

Powyższe zagadnienia są tematem bardzo ciekawej i aktualnej prelekcji dr Soboczyńskiego pt. „Zasady i błędy racjonalnego odżywiania", która będzie wygłoszona w sali malinowej RDK dnia 21 bm. o g. 19.

Na radiowej fali

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

Sobota, 22 czerwca

5.57 Progr. og.-polski. 7.05 Progr. na dzień bież. 7.10 Progr. og.-polski. 8.30 Wiad miejsc. 8.35 Dykt. progr. dla radiow. 8.45 Konc. życz. 11.30 Aud. dla szkół „Śpiewajmy piosenki" chór IV Gimn toruńskiego pod dyr. P. Malinowskiego. 11.45 Pog. roln. 11.57 Progr. og.-polski. 14.40 Konc. kap. lud. Fr. Małego. 14.45 Piosenki ludowe w wyk. Z. Sarnowskiej. 15.10 Konc. kap. lud. Fr. Małego. 15.20 Naukowcy przed mikrof. 15.35 Pog. „Wesele toruńskie bez kręconej trąby" opr. I. Stadniczenko. 15.45 Inf. miejsc. 16.00 Progr. og.-polski. 20.00 Konc. symf. (Symf. Dworaka „Z nowego Świata" w wyk. ork. pod dyr. A. Rezlera. 20.35 Progr. og.-polski. 21.00 Myśl demokrat. i postęp. w lit. polskiej „Gustaw Daniłowski" opr. dr J. Piechocki. 21.15 Aud. słowno-muz. „Eugeniusz Onegin — radiofon. J. Przybory. 21.40 Pog. turyst. 21.45 Kron. dnia. 21.50 Progr. og.-polski 23.35 Konc. życz. 24.00 Zak. aud.

Łagów perła Ziemi Lubuskiej

Napisał prof. dr Józef Kostrzewski

Osada prasłowiańska na Górze Sokolej

Rzeczy godne widzenia. — Zamek łagowski. — Polska brama. — Stary trakt do Polski. — Nazwy miejscowości. — Jeden z kuriozów

ŁAGÓW, w czerwcu.

W jednym z najbardziej uroczych zakątków Ziemi Lubuskiej leży miasteczko Łagów. Samo osiedle, liczące przed wojną około 1.100 mieszkańców, obecnie zaś około 600, składa się właściwie z jednej długiej ul. i różni się niewiele od podobnych osad w reszcie Wielkopolski, posiada jednak dwie atrakcje, ściągające przed wojną dużą liczbę turystów i letników, przewyższającą wielokrotnie ilość stałych mieszkańców.

Jedną z tych atrakcyj to piękne położenie Łagowa między dwoma wielkimi jeziorami rynnowymi, obrzeżonymi starymi lasami bukowo-iglastymi, rosnącymi na stromych zboczach jezior.

Drugą rzeczą godną widzenia jest zamek łagowski, zbudowany na wzgórzu między obu jeziorami, dominujcy nad miasteczkiem, szczególnie dzięki swej baszcie około 35 m wysokiej. Zamek otoczony podwójnym murem obronnym, wspomniany po raz pierwszy w r. 1299, jako „castrum Łagowe", pochodzi w najstarszych częściach zapewne jeszcze z drugiej połowy XIII wieku, jak świadczy wiązanie cegieł w części parteru i w dolnych partiach baszty. Natomiast obecny swój wygląd piętrowej, prostokątnej budowli z dziedzińcem, ongiś częściowo arkadowym, zawdzięcza zamek przebudowie dokonanej po wojnie trzydziestoletniej, w drugiej połowie XVII w.

Do zamku wiodły dwie bramy, do dziś zachowane, z których jedna nazywa się marchijska, druga zaś — rzecz charakterystyczna — bramą polską („polnische Tor"). Zamek był od połowy XIV w. w posiadaniu zakonu rycerskiego Joannitów i pozostał w jego rękach aż do rozwiązania zakonu w 1810 r. W ciągu XIX w. zmieniał kilkakrotnie właścicieli i w r. 1856 został nabyty przez hr Wrszowca Siekierkę von Sedczic, dawno zniemczonego potomka starego rodu czeskiego, znanego już z X w. z jego walk z rodem Sławnikowiczów, do których należał m. in. św. Wojciech. Obecnie zamek wraz z pięknym starym parkiem i 10 hektarami ziemi stanowi własność poznańskiego oddziału „Związku Zawodowego Historyków Sztuki i Kultury", który wydzierżawił tę posiadłość Związkowi Spółdzielni „Społem", rezerwując pewną ilość pokoi dla celów wypoczynkowych dla swoich członków.

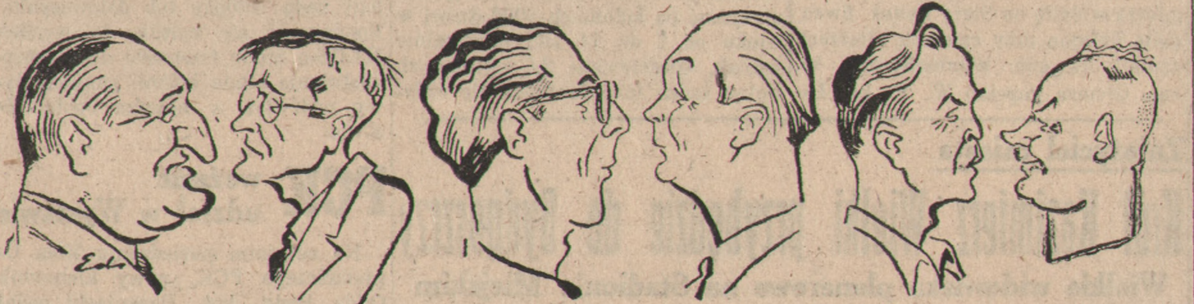
Wspomniana wyżej nazwa polskiej bramy nie jest jedynym śladem polskości w Łagowie. Niedaleko miasteczka wiedzie stary trakt z Polski, idący z Poznania przez Międzyrzecz do Słubic, zwany przez Niemców Polackenstrasse, a także wśród dawnej ludności miasta, jak poświadczają nazwiska na nagrobkch miejscowego cmentarza, było sporo osób pochodzenia polskiego. Spotykamy tu — oczywiście w formie zniemczonej — takie nazwiska, jak Jurysz, Janisz, Tylisz, Kubacz, Gaj, Bandach, Gogolim, Rusak, Kuczka (Kutzke), a nawet spoczywa tu kilku Achmańskich i Hejdrowskich.

Jakkolwiek Polska straciła ziemię Lubuską już w drugiej połowie XIII w. to jednak ślady polskości zachowały się tu aż do ostatnich czasów. Przyznawali to nawet Niemcy, skoro o mieszkańcach położonego stąd niedaleko Ośna mówi w książce wydanej w r. 1900 (Die Mark Brandenburg in Wort und Bild, str. 364) mieszkaniec tego miasta Max Eichholtz, że „mowa tutejszej ludności jest dziś jeszcze mieszaniną języka niemieckiego, polskiego i wendyjskiego".

O dawnej polskiej przeszłości tej ziemi świadczą też stare nazwy miejscowe, jak Żelechów, Jemiołów, Pożrzadło, Lubnów, Wiśniów, Grunów, Sulęcin i in., a tak samo nazwy jezior (Grzybno) czy rzek (Pliszka). Wymownymi świadkami dawnej polskości są też drewniane kościółki szczególnie liczne w Międzyrzeckim, bliźniaczo podobne do naszych świątyń drewnianych na Śląsku Górnym czy na Podhalu, stare domy z podsieniami oraz niektóre zwyczaje ludowe, które przetrwały tu pod pokostem niemieckim. Dzieje Łagowa sięgają jednak jeszcze dalej wstecz. Na tzw. Górze Sokolej, w pobliżu dzisiejszego cmentarza znajdują się bowiem ślady ogromnej osady prasłowiańskiej z końca epoki brązowej t. zn. mniej więcej z czasu koło 900—700 przed Chr., która była może ongiś obwarowana, jak zdają się świadczyć szczątki wałów w północnej części Góry Sokolej. Druga osada z tegoż czasu znajdowała się na b. wyspię (obecnie półwyspie) jeziora łagowskiego.

Łagów jest już zaludniony prawie całkowicie przez ludność polską, pochodzącą przeważnie z Wileńszczyzny, ale są tu też osadnicy z Wołynia i Wielkopolski, a nie brak także reemigrantów z Niemiec. Miasto ma połączenie kolejowę z Poznaniem, Słubicami i Międzyrzeczem. Do ożywienia życia przyczyniają się uczestnicy kursów „Społem", urządzanych w Zamku oraz wycieczki. Łagów ze względu na swoje piękne położenie wśród lasów i jezior nadaje się doskonale jako miejsce wypoczynkowe i letnisko. Pomieszczenie znaleźć można w dwóch hotelach i u mieszkańców miasteczka. Dla orientacji przyjezdnych dodać jednak należy, że stację kolejową nazwano — nie wiadomo z jakiego powodu — Łasów i dla tego w Poznaniu nie wtajemniczony podróżnik nie może kupić biletu kolejowego do Łagowa, bo takiego przystanku w spisie stacyj kolejowych nie ma. Jest to jedno z kuriozów naszej rzeczywistości powojennej, przykry dowód braku współpracy władz kolejowych z władzami administracyjnymi, które przywróciły poprawną nazwę polską, gdy kolej uparła się przy jakimś dziwolągu językowym bez jakiejkolwiek tradycji, bałamucącym tylko podróżującą publiczność.

Pomorski OZPN przy pracy



Władze Pom. OZPN dokładają wszelkich starań, żeby podnieść poziom piłkarstwa pomorskiego. Doprowadziły one m. in do skutku spotkanie z b. silnym okręgiem krakowskim, które odbyło się w dniu 20 bm. wychodząc ze słusznego założenia, że tylko przez porównanie sił z pierwszorzędnymi zespołami, piłkarze pomorscy mogą podnieść swoją klasę. Z przyczyn czysto technicznych (późna pora meczu) wyniku spotkania Kraków—Pomorze nie możemy podać dzisiaj.

W pracy dla dobra okręgu pomorskiego zarząd jego stara się być wszechstronny i podchodzi do istotnych zagadnień z całą powagą i gruntownością. W ostatnim czasie odbyła się m. in. z inicjatywy Pom. OZPN konferencja prasowa, na której wraz z dziennikarzami sportowymi omówiono aktualną sytuację pomorskiego piłkarstwa. Powyżej sylwetki członków Zarządu Pom. OZPN obecnych na tej konferencji. Od lewej: inż. Kochański, Lehmann, Kotlarek, Nogaj, Hausner i Przybysz.

UNRRA dla Polski

GDYNIA (m). Do Gdyni przybył statek „Akershus", który przywiózł w ramach dostaw UNRRA 400 t niklu i miedzi oraz 7 samochodów. Duński parowiec „Phonix", w tym samym dniu przybył do portu z ładunkiem 311 koni z Kolding. Drugi duński parowiec „Miadal" przywiózł do Gdańska 65 koni. Rozładowaniem obu transportów zajmie się misja UNRRA w Gdyni i Gdańsku, jako odbiorca towarów.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 20
DZIAŁ OGŁOSZEŃ, ul. Jagiellońska 2 (pod arkadami)
DRUKARNIA „I. K. P." ul. Dr. Emila Warmińskiego 14
Za niedoręczenie pisma spowodowane wyższą siłą nie odpowiadamy. Rękopisów nie zamówionych Redakcja nie zwraca. Za dział ogłoszeniowy Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTROWANEGO KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI
PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH
AGENTURY NA PROWINCJI
DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKICH ODRĘBNE WYDANIA „IKP"

OGŁOSZENIA: Drobne po 8 zł za słowo. Poszukiwanie rodzin i pracy 3 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów.
Ogłoszenia milimetrowe: W tekście 30 zł. Za tekstem 12 zł. Urzędowe i przetargi 12 zł. Nekrologi 10 zł. Tabelaryczne i bilanse 18 zł za 1 mm. Niedziele i święta 50% drożej.
Za terminowe zamieszczanie ogłoszeń administracja nie odpowiada

Drukiem Zakładów Graficznych Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych w Bydgoszczy, ul. Jagiellońska Nr 1
E-11800